

***Zwyczajy i kuchnia moich
dziadków i pradziadków na
Śląsku Cieszyńskim***

Martyna Suchy



codzienne jedzenie mojego dziadka

- *Mój dziadek zazwyczaj **na śniadanie** jadł chleb z smalcem i pił mleko*
- **na obiad** *była zacierka na mleku i zupa ziemniaczana*
- **na kolację** *jadł dokładnie to samo co na śniadanie*

jak przyszła wiosna to w niedzielę, jedli kurczaka z własnego chowu ,świeże ziemniaki i kapustę

czasami marmoladę, ale rzadko

wszystko co jedli to z
własnego chowu

cała żywność pochodziła z własnej uprawy i hodowli,
mizerię i sałatę jedli, kiedy warzywa wyrosły w
ogródku

często były jeszcze kluski na parze i naleśniki

prababcia chleb piekła

kasza ze skwarkami była rarytasem

kwaśne mleko

na wiosnę jak był szczypior, najlepszym co było dla dzidka była kromka chleba z masłem
i szczypiorkiem

dziadek na święta jadł

- na plebani *słodka bułka i kakao*
- na święta Bożego Narodzenia i na Wielkanoc
generalnie kotlety, mięso i kompoty

sztućce- w posiadaniu babci i dziadka



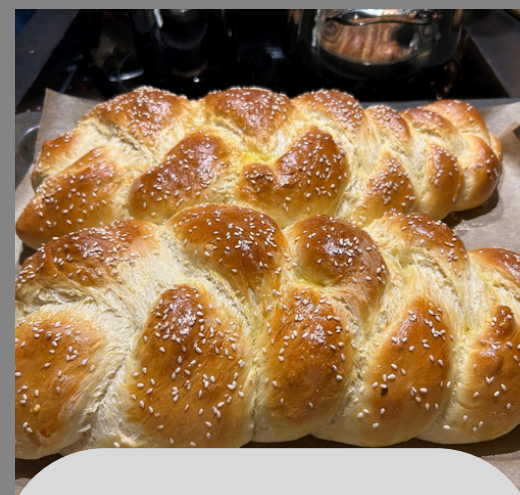
podpórka pod
sztućce



przepisy od mojej drugiej ś.p. babci, z których korzystamy do dziś



barszcz z
uszkami



buchta



mużin

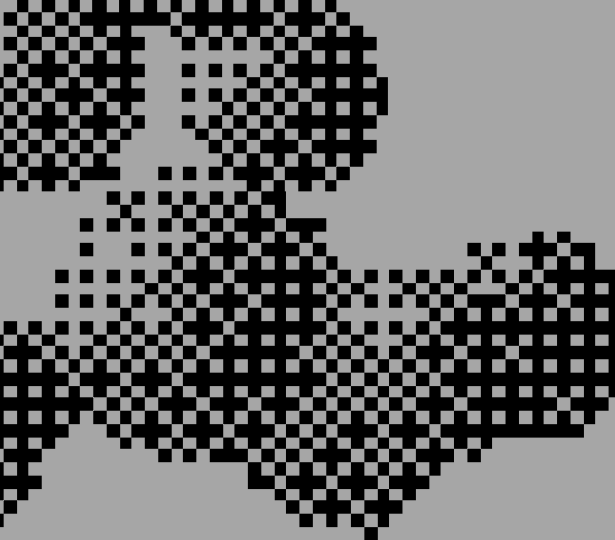


kulebiaki



ciasteczka





inne zastosowanie kuchni w domu

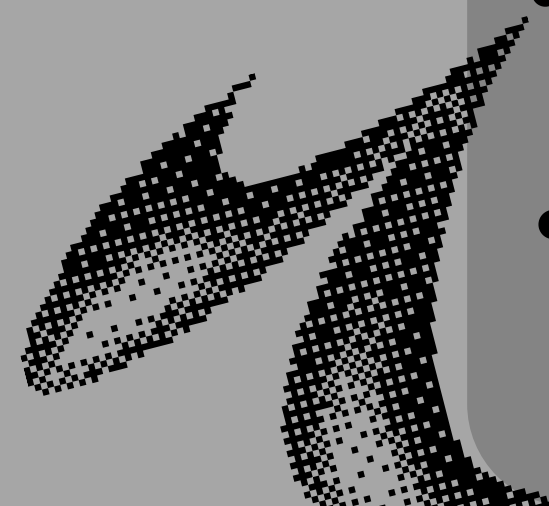
dziadka

- *skubało się pierze*
- *siedziało się i rozmawiało*
- *w kuchni sie jadało*
- *spać się bo było łóżko*
- *tylko w kuchni był piec w którym zawsze palił się ogień*
- *odrabiało się lekcję*

"nasza kuchnia była od wszystkiego"

jak się kisiło kapustę

- napoczątku wchodziło się do drewnianej beczki
- potem ugniatało się stopami kapustę
- po ukiszeniu przekładali do mniejszych opakowań



codzienne jedzenie mojej babci

- **śniadanie** *najchętniej jadła chleb z masłem i cukrem, ale często też jadła chleb ze smalcem, miodem lub marmoladę kupowaną w kostce, mleko , jajka i kawę*
- **obiad** *mięso jedli wtedy gdy przysyłał im wujek , jajka w szarym sosie, omlet biszkoptowy ze śmietaną, grysik żółtkami zapiekany i polany kompotem albo sokiem, kotlety mielone*
- **kolację** *resztki obiadu itp*

co babcia jadła na święta

- **Bożego Narodzenia** *zupa czernina której głównej składnikiem była krew z ryby , ciasteczka pierniczki z tradycyjnej receptury przekazywanej z pokolenia na pokolenie , piernik przekładany marmoladą, ryba w sosie szarym, sałatka jarzynowa , makowiec, makiełki ,barszcz, pasztet z zającą*

- **urodziny** *torty kawowe i czekoladowe, legumina z owocami, cwibak i kompoty*

zawsze jeśli udało się coś kupić wcześniej w sklepie zostawiło się na święta np.orzechy pomarańcze

przyszyrządy w kuchni



ekspres do
kawy



młynek do
mielenia
kawy



dzban



ekspres do
kawy



moździeż



miseczka



misa
ceramiczn



dzban na wodę





kawiarka



syfon na
wodę



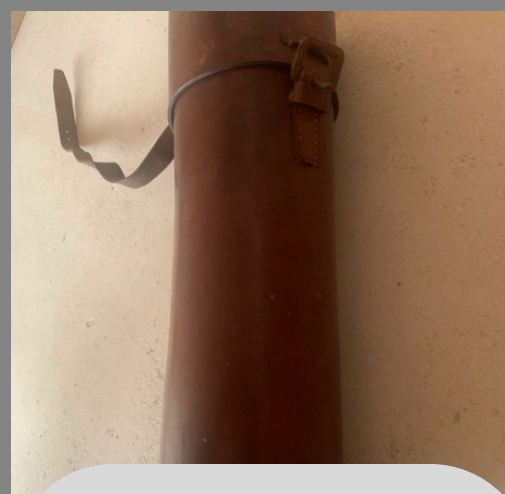
waga



do
orzechów



waga



opakowanie na
bidon



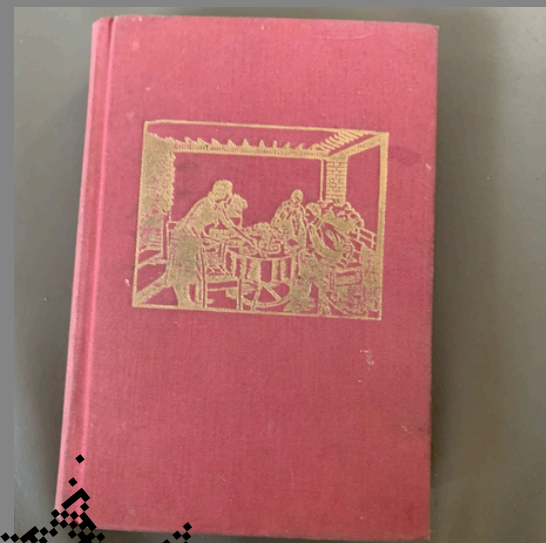
młynek
elektryczny



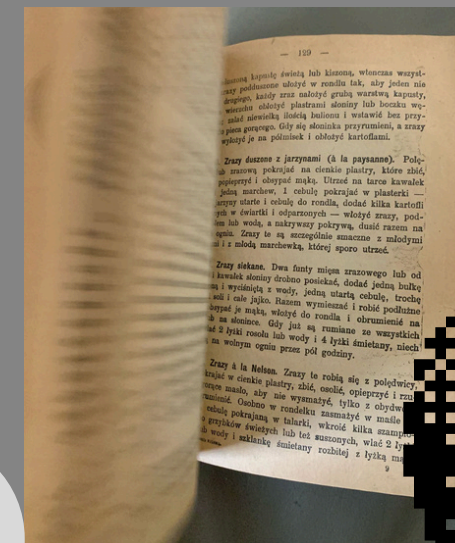
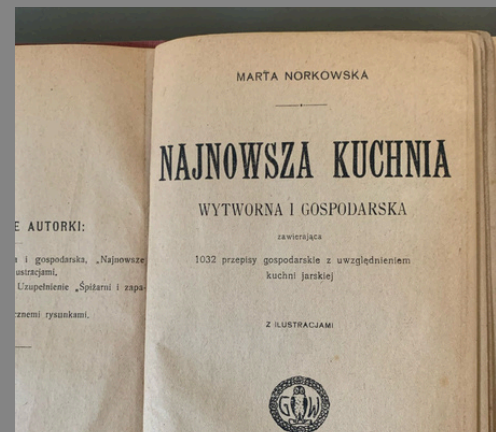
różga do ugniatania
ziemniaków



ceramika
rosenthal



książka kucharska



tarka do
czosnku



talerz



młotek i
wałek



piesek porcelanowy z
fabryki porcelany
mojego pra pra pra
dziadka



dziękuję za uwagę

**wszystkie wiadomości dostałam podczas
wywiadu z dziadkami**

babcia Basia

dziadek Andrzej